

Praca ojca za granicą a problem wychowania dziecka

Father's Work Abroad and the Problem of Education of the Child

Abstract:

The separation of the father from his family, when he is working abroad, creates the abnormal emotional atmosphere in the educational environment of the child. Presence of the predominant emotion (hankering, loneliness and the lack of feeling of safety) disturbs the education of the child staying at home with his mother. Both parents should be present in the educational process of their child. The presence is broken even in the case of the oscillating presence home of the father, working abroad. Apart from the emotional environment, separation disturbs the cognitive aspect of the relation between the father and his child. There are disturbed the following: learning of the child's needs, its emotional state and problems.

Very important is father's authority. Change of the traditional father's role in the family makes him look for the new shape of the authority. He has to build his authority day by day, being near his children. The separation from the family, because of his work abroad disturbs this process.

Key words:

separation, education, father's authority, predominant feelings.

Przemiany ekonomiczne w całym świecie, w Polsce ostatniego dwudziestolecia w szczególności, powodują konieczność poszukiwania pracy w odległych nieraz okolicach od miejsca zamieszkania. Tym samym wielu ojców, którzy poczuwają się do obowiązku utrzymania rodziny staje przed dylematem wypełnienia tego obowiązku za cenę rozłąki ze współmałżonką i dziećmi. W takiej sytuacji są wszyscy ci, którzy pracy w sąsiedztwie miejsca zamieszkania znaleźć nie mogą, bądź jest to praca, w której zarobione pieniądze nie wystarczają na utrzymanie rodziny. W nieco łagodniejszej formie dylemat ten przeżywają ojcowie decydujący się na rozłąkę w celu poprawienia stan-

daru materialnego rodziny. Forma dylematu łagodniejsza, ponieważ nie muszą ostatecznie wyjeżdżać. Jeśli jednak na rozłąkę się decydują, jej skutki dla rodziny są identyczne.

Niniejsze przedłożenie podejmuje problem skutków rozłąki ojca, wyjeżdżającego do pracy za granicę, z dzieckiem. Chodzi przede wszystkim o skutki dla dziecka i procesu jego wychowania. Odpowiedzi na to pytanie należy poszukiwać w dwu odsłonach. Pierwszą stanowi zaburzenie rozłąką ojca, wyjeżdżającego do pracy za granicę, relacji małżeńskiej, która jest naturalnym środowiskiem życia, funkcjonowania i rozwoju dziecka. Drugi wymiar niniejszego przedłożenia koncentruje się na wybranych aspektach zaburzenia rozłąką ojca z dzieckiem ich relacji, istotnej z punktu widzenia procesu wychowania i kształtowania przez dziecko obrazu ojca.

1. Rozłąka z przyczyn ekonomicznych uwarunkowaniem rozwoju dziecka w rodzinie i jego wychowania

Naturalnym środowiskiem poczęcia i urodzenia dziecka jest trwała relacja małżeńska. Ta relacja pełni, między innymi, funkcję prokreacyjną, w jej dwu fundamentalnych wymiarach: płodności w znaczeniu szerokim i wąskim. Płodność w znaczeniu szerokim polega na rozwoju tożsamości osobowej męża jako mężczyzny i żony jako kobiety, poprzez wchodzenie w relację wzajemnego, osobowego obdarowania wobec siebie na płaszczyźnie poznawczej, emocjonalnej i behawioralnej. Coraz pełniejsze bycie osobowe każdego z nich rzutuje z kolei na rozwój samego procesu obdarowania sobą współmałżonka. Oba aspekty płodności w znaczeniu szerokim generują ostatecznie płodność w znaczeniu wąskim, czyli uczestnictwo męża i żony w obdarowaniu życiem nowego człowieka, dziecka. Jest ono wynikiem nie tylko ich dyferencjacji płciowej, ale także ich osobowych możliwości kreacji płodności w znaczeniu szerokim. Płodność w znaczeniu szerokim stanowi zatem środowisko pojawienia się dziecka i środowisko jego rozwoju, wszak dziecko jest osobą. To znaczy, że z osobowego obdarowania rodziców sobą wzajemnie ono pochodzi i relacje osobowego obdarowania stanowią uwarunkowania jego pełnego i prawidłowego rozwoju. One też rzutują na proces wychowania dziecka jako fundamentalne jego zasady.

Rozłąka małżonków, z powodu wyjazdu męża i ojca do pracy za granicę, zaburza w sposób namacalny i ewidentny to środowisko rozwoju i wychowania dziecka.

a. Destrukuralizacja emocjonalnego środowiska wychowania dziecka w sytuacji rozłąki spowodowanej pracą ojca za granicą

Sytuacja rozłąki małżonków z przyczyn ekonomicznych charakteryzuje się, jak ujawniają badania¹, powstaniem specyficznego klimatu emocjonalnego w małżeństwie i rodzinie, dotkniętych tym doświadczeniem. Rozpatrując kwestię środowiska emocjonalnego życia i rozwoju dziecka w rodzinie, w sytuacji rozłąki ojca pracującego za granicą, należy przede wszystkim zwrócić uwagę na dwie kwestie, które zostały potwierdzone badaniami. Pierwsza to sprawa tzw. uczuć dominujących jako określonej atmosfery emocjonalnej panującej w rodzinie, doświadczającej rozłąki z którymś z rodziców z racji jego pracy za granicą. Dotyczy to zarówno sytuacji, w której za granicą pracuje mąż, jak i żona. Nas interesuje sytuacja rozłąki z mężem, który pracuje za granicą, będąc jednocześnie ojcem dzieci, pozostających w domu razem z matką. Do tzw. uczuć dominujących należą uczucie tęsknoty, osamotnienia i poczucie bezpieczeństwa².

Badania dowodzą jednoznacznie, że pod wpływem rozłąki, spowodowanej pracą za granicą jednego z małżonków, w tym wypadku męża i ojca, u obojga, czyli u pozostającej w domu żony, podobnie jak u pracującego za granicą męża i ojca, gwałtownie rośnie częstotliwość doświadczania uczuć tęsknoty i osamotnienia, oraz spada częstotliwość doświadczania poczucia bezpieczeństwa. Różnice dowodzące zachodzących zmian okazały się statystycznie istotne w porównaniu z częstotliwością doświadczania tych uczuć przed zaistnieniem rozłąki z przyczyn ekonomicznych. Można zatem mówić o tym, że uczucia dominujące decydują o innej, można rzec nienaturalnej, w stosunku do rodziny nie doświadczającej rozłąki z przyczyn ekonomicznych, strukturze emocjonalnej środowiska ich życia, rozwoju i wychowywania się. Z tego punktu widzenia warto przytoczyć dane dotyczące procesów zachodzących w ramach poszczególnych uczuć dominujących, u osób pozostających w domu³, dlatego że to one pozostają w bezpośredniej relacji z dzieckiem i ich stan emocjonalny kreuje atmosferę emocjonalną, w której żyje dziecko.

Tabela pierwsza przedstawia narastanie częstotliwości doświadczania uczucia tęsknoty u małżonka pozostającego w domu, w sytuacji rozłąki ze współmałżonkiem pracującym za granicą, w porównaniu z okresem sprzed rozłąki.⁴

¹ Por. K. WOJACZEK. *Więź małżeńska w sytuacji rozłąki z przyczyn ekonomicznych*. Opole 2007.

² *Tamże*, s. 141.

³ W przypadku przytaczanych wyników badań osoby pozostające w domu to najczęściej matki, których mężowie pracują za granicą.

⁴ K. WOJACZEK. *Więź małżeńska...dz.* cyt. s. 107.

Tabela 1. Częstość pojawiania się uczucia tęsknoty za współmałżonkiem u małżonków pozostających w domu.

Kategoria	Przed rozłąką	W czasie rozłąki
Stale i często	63,68	82,93
Czasem	19,24	13,28
Rzadko i nigdy	16,26	3,79
Brak danych	0,81	0,00
Ogółem	100,00	100,00
C-Pearsona	C=0,233 p<0,001	

Jak widać z wyników przedstawionych w tabeli, pod wpływem rozłąki ze współmałżonkiem, pracującym za granicą, następuje niemal 20% wzrost częstości doświadczania uczucia tęsknoty. Wzrost ten dokonuje się kosztem kategorii najniższych pojawiania się tego uczucia (nigdy i rzadko - spadek o 12,5%) i średnich (spadek o 6%). Różnice okazały się statystycznie istotne przy poziomie istotności 0,001.

Przedstawione wyniki dowodzą jednoznacznie, że pod wpływem rozłąki małżonków, spowodowanej pracą jednego z nich za granicą, atmosfera emocjonalna w domu, związana ze stanem emocjonalnym współmałżonka pozostającego w domu, którym, w przypadku niniejszych badań jest najczęściej kobieta, żona i matka, jest wyraźnie różna od sytuacji małżonków sprzed rozłąki. Jednym z uczuć, które dominują w tej sytuacji jest właśnie uczucie tęsknoty.

Tabela 2. ukazuje narastanie częstości doświadczania uczucia osamotnienia, które, jak ujawniły badania, okazało się drugim z tzw. uczuć dominujących, w sytuacji rozłąki małżonków z przyczyn ekonomicznych.⁵

⁵ Tamże, s. 111.

Tabela 2. Częstotliwość doświadczania uczucia osamotnienia przez małżonków pozostających w domu.

Kategoria	Przed rozłąką	W czasie rozłąki
Stale i często	20,86	55,83
Czasem	17,61	23,57
Rzadko i nigdy	59,89	20,32
Brak danych	1,62	0,27
Ogółem	100,00	100,00
C-Pearsona	C=0,395 p<0,001	

Wyniki zamieszczone w tabeli wskazują, że pod wpływem rozłąki z małżonkiem pracującym za granicą, współmałżonek pozostający w domu o wiele częściej doświadcza uczuć samotności aniżeli przed rozłąką. Różnica w kategorii najwyższej doświadczania tego uczucia jest o prawie 35% wyższa w okresie bycia w sytuacji rozłąki w porównaniu z okresem bycia małżonków razem. Również w kategorii średniej pojawiania się tego uczucia następuje wzrost o prawie 6%. Zmiany te dokonują się głównie kosztem kategorii najniższej (nigdy i rzadko - spadek o niespełna 40%). Różnice okazały się statystycznie istotne przy poziomie istotności 0,001.

Z powyższego widać, że częstotliwość doświadczania uczucia osamotnienia przez małżonka pozostającego w domu, w sytuacji rozłąki ze współmałżonkiem pracującym za granicą jest zdecydowanie wyższa aniżeli w sytuacji pozostawania małżonków razem, czyli przed rozłąką. Z powyższego można wnioskować o dotkliwosci sytuacji rozłąki z małżonkiem pracującym za granicą przez współmałżonka pozostającego w domu⁶. Jest mało prawdopodobne, aby ta sytuacja nie rzutowała na dziecko, czy dzieci, wychowywane przez żonę i matkę pozostającą w sytuacji rozłąki z pracującym za granicą mężem.

⁶ Podobne wyniki uzyskano w deklaracjach małżonków, w tym wypadku najczęściej mężów i ojców pracujących za granicą. Por. tamże, s. 110.

Znaczące zmiany odnotowano również w poczuciu bezpieczeństwa małżonków pozostających w sytuacji rozłąki spowodowanej pracą jednego z nich za granicą. Dane na temat częstotliwości doświadczania przez małżonka pozostającego w domu poczucia bezpieczeństwa przedstawia tabela 3.⁷

Tabela 3. Częstotliwość poczucia bezpieczeństwa u małżonków pozostających w domu.

Kategoria	Przed rozłąką	W czasie rozłąki
Stale i często	58,81	35,50
Czasem	30,89	47,97
Rzadko i nigdy	7,86	15,72
Brak danych	2,43	0,81
Ogółem	100,00	100,00
C-Pearsona	C=0,241 p<0,001	

Z uzyskanych wyników widać, że częstotliwość doświadczania poczucia bezpieczeństwa, przez małżonka pozostającego w domu, spada w kategoriach najwyższych, a rośnie w kategorii średniej i najniższych. Spadek w kategoriach najwyższych przekracza 23% i rozkłada się kolejno na kategorię średnią, gdzie obserwowany jest przyrost o 17% i kategorii najniższych częstotliwości pojawiania się poczucia bezpieczeństwa notujące przyrost o ponad 7%. Różnice okazały się, podobnie jak w przypadku tęsknoty i osamotnienia, istotne statystycznie przy poziomie istotności 0,001.

Oprócz kreowania przez uczucia dominujące, nienaturalnej atmosfery emocjonalnej, w porównaniu z sytuacją niedoświadczania przez rodzinę i dziecko rozłąki, należy zwrócić szczególną uwagę na ostatnie dwa ze wspomnianych uczuć, mianowicie osamotnienie i spadek poczucia bezpieczeństwa. Są to bowiem uczucia niekorzystnie wpływające na dziecko i proces jego rozwoju. Warto zwrócić uwagę na to, że żona i matka, której mąż pracuje za granicą i która powinna tym dzieciom zapewnić poczucie bezpieczeństwa,

⁷ Tamże, s. 114.

już i tak znacznie ograniczonego, ograniczonym kontaktem ojca z dzieckiem, sama jest poddana presji osamotnienia i braku poczucia bezpieczeństwa. Zważywszy na fakt zależności transmisji uczuć drogą komunikacji niewerbalnej, niemożliwym jest aby doświadczane przez nią osamotnienie i brak poczucia bezpieczeństwa nie były, choćby właśnie niewerbalnie, komunikowane dziecku, pogłębiając i tak już nadwątlone brakiem obecności ojca jego osamotnienie i poczucie bezpieczeństwa.

Warto w tym kontekście przytoczyć to co na temat dezintegracji emocjonalnej rodziny pisze A. Kozubska. „Częsta nieobecność rodziców, którzy pracują w swoim przekonaniu i dobrej wierze po to, aby zapewnić dziecku lepszą przyszłość, szansę na korzystanie z zajęć dodatkowych, wielostronny rozwój – ogranicza jednak możliwość opieki nad dzieckiem. Przesunięcie środka ciężkości w systemie wartości niektórych rodziców na «mieć», będące efektem pewnej presji społecznej, a być może także pewnego pogubienia się we współczesnej rzeczywistości powoduje, że wiele dzieci ma luksus i samolubstwo ich dobrze sytuowanych rodziców, ale nie ma ich miłości i wspólnego emocjonalnego obcowania...”⁸

b. Niepełne środowisko wychowawcze dziecka w rodzinie skutkiem rozłąki małżonków z przyczyn ekonomicznych

Uzyskane wyniki badań wpływu rozłąki małżonków na więź małżeńską dotyczą tzw. oscylacyjnego (pulsacyjnego) modelu rozłąki. Chodzi o to, że małżonek pracujący za granicą, w tym wypadku najczęściej mąż i ojciec w miarę systematycznie odwiedza swój dom, współmałżonka i dzieci.⁹ Rozróżnienie to w tym miejscu jest znaczące, ponieważ chodzi o funkcjonowanie podstawowych mechanizmów wychowania, a mianowicie mechanizmu naśladownictwa, identyfikacji i modelowania. Obecność obojga rodziców w tej materii jest nieodzowna dla dziecka, niezależnie od jego płci, ponieważ również dziewczynki potrzebują obecności ojca, aby wykrystalizować swoją identyfikację z matką przez odróżnienie od roli męża i ojca. Ponadto to z ojcem-mężczyzną nawiązują tu relacje przyjaźni, które staną się w przyszłości podwaliną relacji z mężem. Mimo tego, że w modelu oscylacyjnym rozłąki małżonków,

⁸ Rodzinne uwarunkowania agresji młodzieży. Dylematy bezradności. W: Wychowanie w rodzinie w teorii i praktyce. Red. A. W. JANKE. Toruń 2008 s. 170.

⁹ Innym modelem rozłąki małżonków z racji ekonomicznych jest tzw. model bezwzględny, czyli nieobecność emigrującego małżonka przez kilka przynajmniej lat. Z takim modelem spotykamy się przy wyjazdach za ocean (USA, Kanada, Australia itp.). O nieodwiedzaniu domu decydują względy ekonomiczne (koszty) i bardzo często formalne (wiza).

mąż i ojciec co jakiś czas pojawia się w rodzinie, co zdecydowanie poprawia sytuację, w porównaniu z modelem bezwzględnej rozłąki, to i tak większość czasu jest nieobecny, a jego oddziaływanie w procesie wychowawczym dziecka, jeśli jest, to znacznie ograniczone.

Warto z tej perspektywy popatrzeć na następujące dane, uzyskane w badaniach. Najpierw dane na temat liczby dzieci badanych małżonków, pozostających w sytuacji rozłąki z przyczyn ekonomicznych. Przedstawia je tabela 4.¹⁰

Tabela 4. Liczba posiadanych dzieci.

Kategoria	W domu	Za granicą
1 dziecko	22,50	21,72
2 dzieci	37,75	36,87
3 dzieci	20,75	20,71
4 dzieci i więcej	9,00	9,85
Bezdziatni	9,50	10,35
Brak danych	0,50	0,51
Ogółem	100,00	100,00
C-Pearsona	C=0,024 p-	

Jak widać w powyższej tabeli ponad 89% badanych, pracujących za granicą deklaruje posiadanie dzieci. Spośród nich prawie 67,5% posiada dwoje i więcej dzieci. Mimo tego, że próba badawcza nie jest socjologiczną reprezentacją Opolszczyzny, na której badania zostały przeprowadzone, to duża liczba badanych, prawie 800 osób wskazuje, że problem dotyczy sporej części dzieci, pozostających w czasowej rozłące ze swoimi ojcami.

W przypadku rozłąki oscylacyjnej, w ramach której ojcowie jednak co jakiś czas spotykają się ze swoimi dziećmi, przyjeżdżając cyklicznie do domu, nale-

¹⁰ K. WOJACZEK. *Więź małżeńska...* dz. cyt. s. 69-70.

ży zwrócić uwagę na długość nieobecności ojca w domu pomiędzy poszczególnymi przyjazdami. Dane na ten temat przedstawia tabela 5.¹¹

Tabela 5. Przeciętny czas rozłąki między poszczególnymi przyjazdami do kraju.

Tydzień	12,12
2 tygodnie	21,21
Miesiąc	34,85
3 miesiące	22,47
Dłużej	7,83
Brak danych	1,52
Ogółem	100,00

Dane przedstawione w tabeli dowodzą, że przeciętny okres nieobecności w kraju osób pracujących za granicą jest bardzo różny, od 1 tygodnia do więcej niż 3 miesięcy. Z perspektywy interesującego nas problemu warto zwrócić najpierw uwagę na najdłuższe okresy nieobecności w domu małżonka pracującego za granicą, w tym wypadku najczęściej męża i ojca. Ponad 65% badanych, pracujących za granicą deklaruje przeciętny okres nieobecności w domu, pomiędzy poszczególnymi przyjazdami od 1 miesiąca do więcej niż 3 miesięcy. Z tej liczby prawie połowa wskazuje, że ich przeciętny okres rozłąki z rodziną wynosi 3 miesiące i dłużej. Oznacza to, że spora część dzieci, których ojcowie pracują za granicą jest pozbawiona bezpośredniego kontaktu z nimi całymi miesiącami. To jest czas, w którym działanie omawianych mechanizmów rozwoju dziecka i jego wychowania jest zdecydowanie utrudnione, jeśli nie poważnie zaburzone. Pozostaje ono wówczas wyłącznie z matką, która przejmuje w domu również rolę ojca. Wydaje się, że jest to sytuacja szczególnie trudna wychowawczo dla chłopców, choć nie bez znaczenia jest, jak już wskazano wyżej, także dla dziewczynek.¹²

¹¹ Tamże, s. 76.

Innym wskaźnikiem ograniczonego wpływu wychowawczego ojca pozostającego w tzw. rozłące oscylacyjnej z rodziną z racji ekonomicznych, jest czas jego pobytu w domu między poszczególnymi wyjazdami za granicę. Jest to czas realnego kontaktu ze współmałżonkiem i dziećmi. Dane na ten temat przedstawia tabela 6.¹³

Tabela 6. Czas pobytu w domu między poszczególnymi wyjazdami za granicę.

Kategoria	W domu	Za granicą
Do 2 dni	15,50	14,89
2-7 dni	25,00	22,22
1-4 tygodni	26,75	28,28
1-6 miesięcy	17,00	16,67
6 miesięcy i więcej	9,75	11,87
Brak danych	6,00	6,06
Ogółem	100,00	100,00
C-Pearsona	C=0,048 p-	

W przypadku osób badanych w ramach przytaczanych badań, czas pozostawania w domu, między poszczególnymi wyjazdami do pracy za granicę, zawiera się w przedziale od bardzo krótkiego okresu nie przekraczającego 2 dni do więcej niż pół roku. Ponad 65% badanych deklaruje czas pozostawania w domu między poszczególnymi wyjazdami do pracy za granicę od bardzo krótkich okresów, nie przekraczających 48 godzin aż do 1 miesiąca. Najkrótsze okresy należy łączyć z częstszymi przyjazdami. Okresy dłuższe pobytu

¹² Warto przeprowadzić badania poświęcone bezpośrednio temu zagadnieniu. Badania, których wynikami posiłkujemy się w tej publikacji były ukierunkowane na wpływ rozłąki na więź małżeńską, dlatego dostarczają jedynie pośrednich danych na interesujący nas temat. W jego ramach sprawą istotną jest również w jakim wieku rozwojowym są dzieci nie mające kontaktu z ojcem z racji jego pracy za granicą.

¹³ Tamże, s. 77.

w domu wiążą się zwykle z rzadszymi przyjazdami do domu. Spora grupa spośród badanych, bo ponad 28% deklaruje stosunkowo długie pobyty w domu. Zawierają się one w przedziale od 1 miesiąca do więcej niż pół roku. Niewątpliwie są wśród nich osoby pracujące sezonowo i częściej zmieniające pracę. Z punktu widzenia rozwoju i wychowania dziecka niewątpliwie najbardziej korzystne są, jeśli już rozłąka jest rzeczywiście konieczna, jak najdłuższe i najczęstsze przyjazdy ojca do domu. Jak widać z uzyskanych wyników te dwie wartości pozostają w stosunku do siebie w opozycji u wyjeżdżających do pracy za granicę. Jeśli przyjeżdżają często, najczęściej na bardzo krótko i odwrotnie jeśli pozostają w domu dłużej, wiąże się to najczęściej z długimi okresami nieobecności w domu.¹⁴ Warto też zwrócić uwagę na takie zjawiska jak tymczasowość pobytu w domu w czasie odwiedzin, pomiędzy poszczególnymi okresami rozłąki, emocjonalne napięcie i nerwowość w czasie bezpośrednio poprzedzającym ponowny wyjazd do pracy, które deklarują osoby doświadczające rozłąki z przyczyn ekonomicznych. Sytuacja ta dodatkowo zakłóca życie rodzinne i funkcjonowanie procesu wychowania dziecka. Warto w tym miejscu przytoczyć opinię T. Olearczyk. Wskazuje ona, że częściej zaburzone są relacje między dziećmi a ojcem, niż matką. W tym kontekście wymienia trudności wynikające z braku umiejętności komunikowania się, unikania i niechęci tego kontaktu, a w krańcowych sytuacjach izolowania się ojca.¹⁵ Rozłąka ojca z dzieckiem z przyczyn ekonomicznych dodatkowo komplikuje i utrudnia ich relację.

c. Zaburzenie aspektu poznawczego relacji ojca z dzieckiem – utrudnieniem procesu wychowania w sytuacji rozłąki z przyczyn ekonomicznych

Pozostawanie w sytuacji rozłąki małżonków z przyczyn ekonomicznych skutkuje ewidentnym zaburzeniem aspektu poznawczego ich relacji małżeńskiej. Badania dowodzą występowania, w sytuacji rozłąki z przyczyn ekonomicznych, niekorzystnych zmian w zakresie rozpoznawania potrzeb współmałżonków, rozpoznawania stanów emocjonalnych u siebie wzajemnie, a w konsekwencji utrudnienia empatii, czyli współbrzmienia emocjonalnego i umiejętności spojrzenia na otaczający świat oczyma współmałżonka.

¹⁴ Jest to zagadnienie, które powinno stać się tematem kolejnych badań, chodzi mianowicie o wpływ sprzężenia częstotliwości przyjazdów ojca do domu i długości jego pozostawania w domu na podstawowe mechanizmy wychowania: naśladownictwa, identyfikacji i modelowania.

¹⁵ *Sieroctwo i osamotnienie. Pedagogiczne problemy kryzysu współczesnej rodziny*. Kraków 2008 s. 195.

Przez analogię można to samo powiedzieć o wpływie rozłąki ojca z dzieckiem na jego relację z dzieckiem. Sytuacja w wypadku relacji ojca z dzieckiem wydaje się być jeszcze trudniejsza niż to jest w relacji małżeńskiej, ze względu na różnicę w ich rozwoju ontogenetycznym. Ojciec musi bowiem pokonać bariery wieku rozwojowego różniące go z dzieckiem, aby to dziecko zrozumieć, zrozumieć jego potrzeby, poznać jego świat emocji i uczuć, by wchodząc w jego świat uczuć, być z nim blisko, wspierać jego rozwój i inspirować podejmowanie trudnych wysiłków uspołecznienia. Jest oczywistym jak przebiega rozwój i dojrzewanie miłości w poszczególnych etapach rozwojowych życia człowieka. Jest oczywistym również, że nie jest to proces łatwy i wcale pokaźna liczba ludzi ma z tym problemy. Tym ważniejsze jest zaangażowanie wychowawcze w tej materii ojca dziecka.

Warto spojrzeć z tej perspektywy na skutki rozłąki małżonków najpierw dla rozpoznawania ich potrzeb wzajemnie u siebie, by uświadomić sobie skalę problemu w relacji ojca z dzieckiem. Dane na ten temat przedstawia tabela 7.¹⁶

Tabela 7. Utrudnienie rozpoznawania potrzeb współmałżonka pod wpływem rozłąki

Kategoria	W domu	Za granicą
Tak	41,75	36,61
Nie	45,50	46,97
Brak zdania	12,50	15,40
Brak danych	0,25	1,01
Ogółem	100,00	100,00
C-Pearsona	C=0,057 p-	

Wyniki przedstawione w tabeli wskazują, że niemal 42% małżonków pozostających w domu i ponad 36% pracujących za granicą deklaruje utrudnienie rozpoznawania potrzeb współmałżonka z racji rozłąki spowodowanej pracą za granicą jednego z nich. Wymowa tego wyniku jest podwójna. Niewątpliwie

¹⁶ K. WOJACZEK. *Więź małżeńska...* dz. cyt. s. 88.

utrudnienie to zaburza funkcjonowanie relacji małżeńskiej i środowiska wychowania dzieci. Po wtóre trudności rozpoznawania potrzeb współmałżonka należy analogicznie rozciągnąć na trudności rozpoznawania potrzeb dziecka przez nieobecnego, z racji pracy za granicą. Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na różnicę pomiędzy deklaracjami małżonków pozostających w domu, którymi są najczęściej żony i matki, a pracujących za granicą - mężów i ojców. Wydaje się, że tłumaczyć je należy większym uwrażliwieniem na sam problem kobiet aniżeli mężczyzn, co dodatkowo utrudnia właściwe funkcjonowanie, zarówno w relacji małżeńskiej, jak i relacji z dzieckiem męża i ojca.

Dane na temat utrudniania rozpoznawania stanów emocjonalnych współmałżonka, pod wpływem rozłąki z przyczyn ekonomicznych przedstawia tabela 8.¹⁷

Tabela 8. Wpływ rozłąki na utrudnianie rozpoznania stanów emocjonalnych współmałżonka.

Kategoria	W domu	Za granicą
Tak	39,50	31,56
Nie	44,50	45,71
Brak zdania	16,00	21,97
Brak danych	0,00	0,76
Ogółem	100,00	100,00
C-Pearsona	C=0,096 p<0,05	

Niespełna 40% badanych pozostających w domu i ponad 31,5% badanych pracujących za granicą deklaruje utrudnienie przez rozłąkę rozpoznawania stanów emocjonalnych współmałżonka. Podobnie jak wyżej, utrudnienie to skutkuje dwójako negatywnie na proces wychowania dziecka: przez zaburzenie środowiska jego wychowania, którym jest relacja małżeńska oraz bezpośrednio utrudnianie ojcu rozpoznawania stanów emocjonalnych dziecka. Po-

¹⁷ Tamże, s. 90.

dobnie jak wyżej należy tłumaczyć różnicę w dostrzeganiu problemu między pracującymi za granicą mężami i ojcami a pozostającymi najczęściej w domu żonami-matkami. Wydaje się natomiast, że w wypadku dostrzegania utrudnienia przez rozłąkę stanów emocjonalnych współmałżonka pojawia się dodatkowo wpływ wychowania mężczyźni do nieujawniania emocji. Dlatego ta różnica deklaracji pozytywnych w ostatniej kwestii, między pozostającymi w domu a pracującymi za granicą jest większa.

Podsumowując pierwszą część opracowania, należy stwierdzić, że rozłąka ojca z dzieckiem spowodowana jego pracą za granicą zaburza proces wychowania dziecka dwoma nurtami: przez zaburzenie środowiska jego wychowania, którym jest relacja małżeńska, oraz przez zaburzenie bezpośredniej relacji ojca z dzieckiem. Zaburzenie relacji małżeńskiej jako środowiska wychowania dziecka dotyczy wszystkich trzech aspektów jej funkcjonowania, a mianowicie emocjonalnego, poznawczego i behawioralnego.

2. Wybrane aspekty kształtowania obrazu ojca u dzieci w sytuacji rozłąki z nim z przyczyn ekonomicznych

Na podstawie tego co napisano wyżej nie ulega wątpliwości, że nieobecność ojca w rodzinie z powodu jego pracy za granicą jest przyczyną wielu zmian w procesie rozwoju dziecka i rzutuje na proces jego wychowania. W niniejszej części opracowania pragniemy przedstawić wybrane z uzyskanych wyników badań,¹⁸ poświęconych kształtowaniu się obrazu ojca u dzieci w sytuacji rozłąki z przyczyn ekonomicznych. W niniejszym opracowaniu przytaczamy wyłącznie te wyniki badań, które okazały się statystycznie istotne. Z przeprowadzonych badań wynika, że rozłąka dziecka z ojcem pracującym za granicą różnicuje jego postrzeganie w zakresie wielu cech pozytywnych, jak i negatywnych.

Jedną z ważnych cech obrazu współczesnego ojca jest postrzeganie go jako autorytetu. Zanikanie tradycyjnej roli ojca, opartej na autorytecie instytucjo-

¹⁸ Badania zostały przeprowadzone przez G. Borys-Kciuk w szkołach średnich Namysłowa w dniach 12-25 lutego 2009 r. Przebadanych zostało 254 uczniów (Liceum Ogólnokształcącego im J. Iwaszkiewicza, Zespołu Szkół Mechanicznych i Zespołu Szkół Rolniczych) z czego 203 to osoby, których ojcowie pozostają w kraju, natomiast 51 pracują za granicą. Wyniki badań są opublikowane w pracy pt. „Wpływ wyjazdów zarobkowych na obraz ojca u dzieci na podstawie szkół średnich w Namysłowie”. Opole 2009, archiwum WTUO, mps, s. 55-56, oraz A. GLAGLA, *Postrzeganie ojca przez dzieci w sytuacji rozłąki z przyczyn ekonomicznych na podstawie badań w Publicznym Gimnazjum w Tarnowie Opolskim*. Opole 2010, archiwum WTUO, mps. W tym wypadku przebadano 178 dzieci z czego 51 to dzieci, których ojcowie pracują za granicą, reszta pracuje w kraju. S. 40-41.

nalnym wymaga jego budowania jako autorytetu osobowości, który jednak jest znacznie trudniejszy i wydaje się niejednokrotnie przekraczać możliwości ojców. Nie ulega natomiast wątpliwości, że autorytet osobowości wymaga bezpośredniego kontaktu ojca z dzieckiem, co jest zakłócone w sytuacji jego pracy za granicą. Dane na temat postrzegania ojca jako autorytetu przez badanych przedstawia tabela 9.

Tabela nr 9. Ojciec jako autorytet w oczach dziecka.¹⁹

Kategoria	Za granicą	W kraju
Tak	69,60	73,00
Nie	10,00	10,30
Nie wiem	20,40	16,70
Ogółem	100,00	100,00

73% badanych dzieci, których ojcowie pozostają w kraju postrzega ich jako autorytet, podczas gdy w podgrupie badanych, których ojcowie pracują za granicą tylko nieco ponad 69,5% w ten sposób postrzega ojca. Charakterystyczne jest to, że liczba dzieci wyraźnie odmawiających ojcu cechy „bycia autorytetem” jest identyczna niemal dla obu grup badanych i kształtuje się około 10%. Znaczna liczba badanych nie potrafi się wypowiedzieć w tej kwestii i to w tej kategorii jest więcej dzieci, których ojcowie pracują za granicą.

Podążanie przemian współczesnego autorytetu rodziców w kierunku autorytetu osobowości, a nie autorytetu instytucjonalnego wiąże się z kształtowaniem pewnych cech obrazu ojca. Dlatego ważne jest wiedzieć, jak rozłąka dziecka z ojcem pracującym za granicą przekłada się na cechy związane z autorytetem osobowości. Jedną z takich cech jest niewątpliwie bliskość. Nie chodzi tu wyłącznie o bliskość przestrzenną, ale bliskość psychiczną. Dane na temat postrzegania ojca jako bliskiego przedstawia tabela 10.

¹⁹ Tamże, s. 111-115.

Tabela nr 10. Ojciec jako osoba bliska w oczach dziecka.²⁰

Kategoria	Za granicą	W kraju
Tak	74,50	84,20
Nie	11,80	9,80
Nie wiem	13,70	6,00
Ogółem	100,00	100,00

Ponad 84% badanych dzieci, których ojcowie pozostają w kraju postrzegają ich jako osoby bliskie. Spośród dzieci, których ojcowie pracują za granicą na tę cechę ojca wskazuje ponad 74,5% badanych, czyli niespełna 10% mniej. Ponad 11,5% z nich wyraźnie neguje tę cechę swojego ojca, a dalsze niemal 14% nie ma zdania na ten temat. W grupie dzieci, których ojcowie pozostają w kraju bliskość ojca neguje prawie 10%, a jedynie 6% nie ma wyrobionego zdania na ten temat.

Kolejną cechą ojca, ważną dla dziecka jest to, czy ojciec się nim opiekuje. Dane na ten temat przedstawia tabela 11.

Tabela nr 11. Opieka ojca nad dzieckiem.²¹

Kategoria	Za granicą	W kraju
Tak	64,70	76,40
Nie	9,80	11,30
Nie wiem	25,50	12,30
Ogółem	100,00	100,00

²⁰ Tamże, s. 75-76.

²¹ Tamże, s. 59-60.

Prawie 76,5% badanych dzieci, których ojcowie pozostają w kraju postrze- ga ojca jako tego, który się nimi opiekuje. Spośród dzieci ojców pracujących za granicą na tę cechę ojca wskazuje nieco ponad 64,5% badanych, czyli nie- spełna 12% mniej. Nieco więcej, bo 11,3% badanych dzieci ojców pozostają- cych w kraju wyraźnie deklaruje, że ojciec nie opiekuje się nimi. W deklara- cjach dzieci ojców pracujących za granicą takich wskazań jest niespełna 10%. Natomiast ponad dwukrotnie więcej dzieci, z tej grupy badanych, bo 25,5%, deklaruje brak zdania w analizowanej kwestii. W grupie dzieci ojców pozosta- jących w kraju takich wskazań jest nieco ponad 12%.

Bardzo blisko cechy, którą jest opieka ojca nad dzieckiem leży jego pomoc- ność dziecku w różnych zadaniach i sytuacjach życiowych. Dane na ten temat przedstawia tabela 12.

Tabela nr 12. Ojciec pomocny dziecku.²²

Kategoria	Za granicą	W kraju
Tak	58,80	71,90
Nie	23,00	18,20
Nie wiem	18,20	9,90
Ogółem	100,00	100,00

Niemal 72% dzieci ojców pozostających w kraju postrze- ga ich jako pomoc- nych, wobec prawie 59% takich deklaracji u dzieci ojców pracujących za gra- nicą. Różnica wynosi 13% na korzyść ojców pozostających w kraju. 23% dzieci ojców pracujących za granicą jest przeciwnego zdania, a ponad 18% nie ma zdania w tej kwestii. Analogiczne dane dzieci ojców pozostających w kraju wynoszą 18,2% i 9,9%.

Bliskość, opieka, bycie pomocnym dla dziecka niewątpliwie prowadzą do postrzegania ojca jako przyjaciela. Dane na ten temat przedstawia tabela 13.

²² Tamże, s. 125-126.

Tabela nr 13. Ojciec przyjacielem dziecka.²³

Kategoria	Za granicą	W kraju
Tak	62,70	70,00
Nie	17,60	7,40
Nie wiem	19,70	22,60
Ogółem	100,00	100,00

70% dzieci ojców pozostających w kraju postrzega go jako przyjaciela. O ponad 7% mniej dzieci ojców pracujących za granicą postrzega w ten sposób swojego ojca. Uzyskane wyniki charakteryzuje również ponad 17,5% reprezentacja dzieci ojców pracujących za granicą, które wprost negują postrzeganie ojca jako przyjaciela. Jest to ponad dwukrotnie więcej aniżeli w grupie dzieci ojców pozostających w kraju. Zbliżone są wyniki porównywanych grup w kategorii braku zdania na ten temat i kształtują się około 20%.

Rozpatrując obraz ojca w kategorii autorytetu osobowości, wydaje się należy zwrócić uwagę na postrzeganie go przez dziecko jako tego, kto odznacza się męstwem, niezwykłymi cechami, ofiarnością dla innych. Takie cechy gromadzi w sobie pojęcie „bohatera”.²⁴ Wydaje się, że w taki sposób powinien być postrzegany przede wszystkim ojciec pracujący za granicą, ponieważ praca ta niewątpliwie niesie więcej niezwykłości niż praca w kraju. Dane na temat postrzegania przez badane dzieci ojca jako bohatera zawiera tabela 14.

Tabela nr 14. Postrzeganie ojca jako bohatera.²⁵

Kategoria	Za granicą	W kraju
Tak	53,00	61,60

²³ Tamże, s. 107-108.

²⁴ Słownik Języka Polskiego PWN, t. 1. Warszawa 1978 s. 184.

²⁵ G. BORYS-KCIUK. Dz. cyt. s. 118-119.

Nie	11,80	12,00
Nie wiem	35,20	26,40
Ogółem	100,00	100,00

Ponad 61,5% badanych dzieci, których ojcowie pozostają w kraju, postrze- ga swojego ojca jako bohatera, podczas gdy w grupie dzieci ojców pracują- cych za granicą tylko 53% ojców jest postrzeganych w taki sposób. Liczba dzieci wyraźnie przeczących posiadaniu przez ich ojca takiej cechy jest po- dobna w obu badanych grupach i wynosi około 12%. Różna jest natomiast liczba dzieci nie posiadających wyrobionego zdania na ten temat. W grupie dzieci ojców pracujących za granicą jest ich ponad 35%, natomiast w grupie porównawczej o prawie 9% mniej. Wstępne przypuszczenia, że to przede wszystkim ojcowie pracujący za granicą będą przez dzieci postrzegani jako bo- haterowie nie tylko nie potwierdziły się, ale okazało się, że to przede wszyst- kim ojcowie pozostający w kraju są przez dzieci w ten sposób postrzegani.

W poszukiwaniu zmian zachodzących w budowaniu przez dzieci obrazu ojca w sytuacji rozłąki z nim, z racji jego pracy za granicą, zapytano bada- nych o pewne cechy negatywne w postrzeganiu ojca. Jedną z cech, która oka- zała się różnicującą badane grupy w sposób statystycznie istotny jest obojęt- ność ojca. Dane na ten temat przedstawia tabela 15.

Tabela nr 15. Ojciec postrzegany jako obojętny.²⁶

Kategoria	Za granicą	W kraju
Tak	31,20	12,30
Nie	68,80	80,30
Nie wiem	0,00	7,40
Ogółem	100,00	100,00

²⁶ Tamże, s. 68-70.

Ponad 31% badanych dzieci ojców pracujących za granicą jest postrzeganych przez dzieci jako obojętni. W grupie dzieci ojców pozostających w kraju takich wskazań jest nieco ponad 12%, czyli o prawie 19% mniej. Ponad 80% dzieci z grupy porównawczej nie wskazuje na taką cechę ojca, podczas gdy w grupie właściwej jest ich niespełna 69%.

Kolejną cechą negatywną obrazu ojca jest jego smutek. Dane na ten temat przedstawia tabela 16.

Tabela nr 16. Ojciec postrzegany jako smutny.²⁷

Kategoria	Za granicą	W kraju
Tak	19,60	7,40
Nie	68,60	73,90
Nie wiem	11,80	18,70
Ogółem	100,00	100,00

Ponad 19,5% dzieci ojców pracujących za granicą postrzega swojego ojca jako smutnego. W grupie porównawczej tylko niespełna 7,5% dzieci, czyli o ponad 12% mniej widzi taką cechę u swojego ojca. Ponad 68,5% badanych z grupy dzieci ojców pracujących za granicą nie dostrzega takiej cechy u swojego ojca, a prawie 12% nie ma wyrobionego zdania na ten temat. W grupie porównawczej dane te kształtują się odpowiednio: prawie 74% nie dostrzega smutku u swojego ojca, a ponad 18,5% nie ma wyrobionego na ten temat zdania.

Warto też zwrócić uwagę na postrzeganie ojca przez dziecko w jego relacji z żoną, czyli matką dziecka. Jako ciepłego wobec mamy postrzega go 58,8% dzieci pozostających w rozłące z ojcem i 67,2% dzieci, których ojcowie pozostają w kraju. Niemal 8,5% różnica na korzyść obrazu ojca pozostającego w kraju mówi sama za siebie. Przeciwnie jako zimnego wobec mamy postrzega ojca 17,6% dzieci pozostających w rozłące z nim i 8,6% dzieci, których ojcowie pracują w kraju. W tym wypadku różnica jest jeszcze większa bo 9% na niekorzyść obrazu ojca pracującego za granicą. Jako niemiły wobec mamy, ojciec pracujący za granicą jest postrzegany przez 19,6% dzieci. Tę cechę obra-

²⁷ Tamże, s. 63-64.

zu ojca pracującego w Polsce postrzega 10,3% badanych dzieci, czyli o 9,3% mniej aniżeli u ojców pozostających w rozłące ze swoimi dziećmi.²⁸

Podobnie sprawa wygląda w ramach aspektu behawioralnego relacji męża z żoną obserwowanej przez ich dzieci. 17,6% dzieci pozostających w rozłące ze swoim ojcem, pracującym za granicą postrzega go jako tego, który bije mamę. Wśród dzieci ojców pracujących w Polsce 3,4% badanych dzieci wskazuje tę cechę obrazu ojca. Pojawia się więc różnica ponad 14% wskazań na niekorzyść obrazu ojca pozostającego w sytuacji rozłąki ze swoimi dziećmi. 17,6% badanych dzieci pozostających w sytuacji rozłąki ze swoim ojcem postrzega go jako tego, który krzyczy na mamę. Wśród dzieci ojców pracujących w kraju takich wskazań jest 5,2%, czyli niespełna 12,5% mniej.²⁹

Przedstawione wyniki dotyczące kształtowania się obrazu ojca u dzieci w sytuacji rozłąki z nim spowodowanej jego pracą za granicą są fragmentaryczne, uzyskane na stosunkowo niedużych grupach badanych dzieci i w niewielu miejscowościach.³⁰ Nie ulega wątpliwości, że są to uwarunkowania osłabiające ich siłę dowodową. Niemniej jednak zostały przeprowadzone w sposób metodologicznie poprawny i nie mogą zostać zlekceważone jako ostrzeżenie przed istniejącym problemem kumulowania się trudności rozwojowych i wychowawczych dzieci pozostających w sytuacji rozłąki ze swoim ojcem, mimo że on przecież pracuje na ich utrzymanie. Pracuje daleko od nich, tak daleko, że zaburzony pozostaje jego wpływ wychowawczy na nie, które to zaburzenie może i prawdopodobnie będzie miało daleko idące konsekwencje w życiu tych dzieci, ich życiu dorosłym, przede wszystkim małżeńskim i rodzinnym, ale także w życiu społeczeństwa, którego obywatelami one zostaną.

Podsumowując całość powyższego wywodu, należy raz jeszcze zwrócić uwagę na to, że nieobecność ojca w domu, spowodowana jego pracą za granicą prowadzi do daleko idącej destrukuralizacji środowiska życia i rozwoju dziecka, zaburzając jego rozwój i funkcjonowanie procesów wychowania. Fragmentaryczne dane na temat kształtowania się obrazu ojca w sytuacji rozłąki dziecka z nim z przyczyn ekonomicznych wydają się potwierdzać powyższe ustalenia.

²⁸ A. GLAGLA, *Postrzeganie ojca przez dzieci...*dz. cyt. s. 68-73.

²⁹ *Tamże*, s. 86-91.

³⁰ Gimnazjum w Tarnowie Opolskim gromadzi uczniów Tarnowa Opolskiego, Kosorowic, Nakła, Raszowej oraz Walidróg. *Tamże*, s. 40.